

## Opinia Komitetu Nauk Matematycznych dotycząca Ośrodka Kultury Matematycznej przy WSRP w Siedlcach

W dniu 28 października 1988 roku Komitet Nauk Matematycznych, na swoim plenarnym posiedzeniu, zapoznał się z koncepcją Ośrodka Kultury Matematycznej działającego przy Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach.

Głównym celem działania Ośrodka jest upowszechnianie matematyki na wielu płaszczyznach. Biorąc pod uwagę, że żyjemy w czasach matematyzacji nauki, ważność popularyzacji metod matematycznych w społeczeństwie nie ulega wątpliwości. Z drugiej strony, nadążanie za rozwojem uprawianej dyscypliny wymaga od matematyków koncentracji na własnych badaniach i często rezygnacji z szerszych zainteresowań. Ośrodek Kultury Matematycznej może pomóc także w przeciwdziałaniu atomizacji badań matematycznych.

Komitet Nauk Matematycznych z dużą aprobatą przyjął informację o powstaniu Ośrodka i jego ambitnych planach. Pomoc materialna i organizacyjna Ministerstwa Edukacji Narodowej zasługuje na uznanie i jest cennym, dla środowiska matematycznego, wyrazem zrozumienia wysokiej rangi matematyki.

Przewodniczący  
Komitetu Nauk Matematycznych

/ - / *Prof. dr Czesław Olech*

### Co robimy

Oto dwa incydenty obrazujące powagę sytuacji: W roku akademickim 1988/89 na I roku studiów matematycznych w Uniwersytecie Warszawskim nie było ani jednego laureata Olimpiady Matematycznej. Nie zdarzyło się to nigdy od powstania Olimpiady.

W tymże roku Ministerstwo Edukacji Narodowej, za pośrednictwem prasy codziennej, rozpowszechniło projekt zmiany egzaminów maturalnych, który przewiduje dwa przedmioty obowiązkowe: język ojczysty i język obcy, czyniąc tym samym z pozostałych przedmiotów, przedmioty do wyboru. Gdyby jakiś taki projekt przeszedł, tegoroczny egzamin maturalny byłby ostatnim zawierającym pisemną maturę z matematyki.

O czym to świadczy? Nie ma najmniejszej wątpliwości – społeczeństwo odwraca się od matematyki. To powiedzieli młodzi, wysoce uzdolnieni matematycznie ludzie i władze oświatowe najwyższego szczebla. Czyż możemy wątpić, że przekazuje to nastrój społeczny? A przecież matematyka to korona filozofii Starożytnych, podstawa boskiego planu stworzenia w oczach Renesansu, wzór ścisłego myślenia przez tysiąclecia, narzędzie, które zholdowało człowiekowi przyrodę w wieku pary i elektryczności. Słowem Królowa Nauk. Czy też była królowa?

Tak radykalna zmiana sytuacji musi mieć swoją przyczynę. Jedni dopatrują się jej w rozpasanej specjalizacji, w której zatracił się gdzieś sens uprawiania tej dyscypliny wiedzy, zostawiając tylko sprawność rachunkową, niezbędną technice i przyrodoznawstwu. Ale przecież ową sprawność realizować mogą komputery – być może matematyka, to tylko etap oddzielający empiryczne przepisy Babilończyków, czy starożytnych Egipcjan od ery informatyki.

Inni, patrząc mniej ogólnie, ale za to dokładniej, upatrują przyczynę w ponad 20 lat temu wprowadzonej do szkoły Nowej Matematyce, „New Math”, prezentującej naszą dyscyplinę w postaci bardzo formalnej, abstrakcyjnej (co należy rozumieć: nie przyrodniczej). A gdy utraciła ona, w postaci, w jakiej trafia poprzez szkołę do społeczeństwa, wszelki kontakt z rzeczywistością, to co właściwie miało uzasadniać jej rację bytu? Co wskazywać ma na jej inną rolę, niż rola szczególnie trudnego i niesympatycznego testu, oddzielającego młodego człowieka od dyplomu (takiej czy innej szkoły, uczelni) dającego ciągle (wbrew różnym modom) przywileje społeczne?

Niezależnie jednak od tego, która z przyczyn jest tu dominująca (bo przecież obie oceny niosą w sobie ważne argumenty) widać, że rada może być jedynie przywrócenie matematyce spójności, dostrzeżenie jej źródeł i motywacji, jej roli cywilizacyjnej i społecznej. Słowem uczynienie kultury matematycznej żywą i obecną w społecznej świadomości.

Dokonać zaś tego można jedynie drogą powszechnego nauczania w duchu owej kultury matematycznej. Nie mogą tego sprawić żadne reformy programowe, zarządzenia, zakazy czy płomiennie zachęty. Może się to stać jedynie za sprawą ruchu matematyków, zwłaszcza nauczających, na rzecz kultury matematycznej. Dlatego nasz Ośrodek może tylko wtedy zaważyć jakkolwiek na szali mierzącej pozycję społeczną matematyki, gdy Wy – Czytelnicy – zechcecie pracować wraz z nami. Gdy nie będziecie odbierać naszego czasopisma jako informacji o tym, co ktoś tam myśli, czy proponuje, ale gdy będziecie je z nami kształtować, zmieniać, traktować jako pole, na którym dzielić się będziecie swoimi poglądami i przemyśleniami. Gdy nie będziecie traktować naszych Szkół, czy innych imprez, jako czegoś do skonsumowania, lecz jako okazje do wypowiedzi, prezentacji własnych osiągnięć na polu matematyki pogładowej, przyrodniczej, pełnej głębokiej refleksji.

Ale do rzeczy. Co robi Ośrodek? Skoncentrujemy się tu znów na Szkołach, choć pojęcie to, oznacza dziś w naszej pracy coś znacznie ogólniejszego, niż pisaliśmy w poprzednim numerze.

Jak planowaliśmy, od 23 do 27 stycznia trwała szkoła probabilistyki pogładowej, której program zamieściliśmy w poprzednim numerze. Tym razem siedzibą szkoły był Rolniczy Zakład Doświadczalny w Zawadach, należący do WSRP w Siedlcach. Fakt, że całość naszego życia koncentrowała się w jednym budynku, wpłynął na wytworzenie się ciepłej i miłej atmosfery. Probabilistyka okazała się dyscypliną różnorodną i bardziej, niż większość z nas przypuszczała, powiązaną z innymi działami matematyki.

Wspólnie z Rektorem WSRP, prof. Janem Trętowskim zwiedziliśmy remontowany pałac w Mordach, a później wspólnie bawiliśmy się na karnawałowym balu w Zawadach.

Również podczas pobytu w Zawadach sprecyzowaliśmy plany, co do dalszych Szkół. Przyjęliśmy szczegółowy program Szkoły poświęconej ciągłości w matematyce organizowanej w sierpniu br. oraz ustaliliśmy tematykę kolejnych Szkół.

W styczniu 1990 r. chcemy mówić o geometrii. Specyficzna (i co tu dużo ukrywać – niekorzystna) sytuacja, w jakiej znajduje się geometria, a zwłaszcza jej nauczanie, skłoniły nas do nadania tej Szkole charakteru odmiennego od dotychczasowych. Mamy zamiar pokazać, jak geometria może pomóc specjalistom z innych dziedzin, w tym niematematykom.

Letnia szkoła 1990 r. jest – jak już pisaliśmy – organizowana wspólnie z Komisją Historyczną PTM. Poświęcona będzie 200-leciu mechaniki analitycznej.

Nową formą pracy Ośrodka będą jednodniowe Szkoły organizowane „na prowincji”. Podczas standardowych Szkół spotyka się tylko ograniczone grono matematyków, co spowodowane jest głównie trudnościami z zakwaterowaniem. Jeśli więc chcemy zaprezentować działalność Ośrodka jakimś środowisku, musimy przyjść do niego. Postanowiliśmy zacząć od Warszawy. 8 kwietnia odbyła się Jednodniowa Szkoła Matematyki Poglądowej poświęcona grupom. Oto jej program:

Jan Waszkiewicz – *Co to jest i jak działa OKM.*  
Zbigniew Marciniak – *Jak wyglądają wszystkie grupy?*  
Edmund Puczyłowski – *Grupy a matematyka szkolna.*  
Maciej Bryński – *Izomorfizmy grup.*  
Marek Kordos – *O izometriach płaszczyzny.*

Chcemy organizować więcej takich Szkół w różnych ośrodkach. Gdyby matematycy z jakiejś miejscowości chcieli skorzystać z naszej pomocy w zorganizowaniu podobnej imprezy, obiecujemy dołożyć wszelkich starań, aby zamówione u nas referaty miały jak najlepszą obsadę.

Zupełnie odmienny charakter będzie miał nasz udział w Zjeździe Matematyków Polskich w Krakowie. Postanowiliśmy zaprezentować matematykę poglądową mieszkańcom Krakowa.

Po południu, we wtorek 12 września w Instytucie Matematyki (Reymonta 4) Zbigniew Marciniak będzie mówił o tym, jak zasada szufladkowa Dirichleta rozwiązuje cały szereg trudnych problemów matematycznych, Jerzy Mioduszewski opowie o nieoczekiwanych konsekwencjach lematu Spernera, a Krzysztof Ciesielski pokaże, jak każdy może udowodnić twierdzenie retraktowe Ważewskiego. We czwartek, 14 września (również po południu) wraz z Markiem Kordosem oglądać będzie można geometrie nieeuklidesowe, Arkadiusz Płoski nauczy prostego sposobu przyglądania się osobliwościom krzywych algebraicznych, a Edmund Puczyłowski zademonstruje, jakie korzyści można mieć ze znajomości algebry.

Polecamy też inną naszą imprezę towarzyszącą jesiennemu Zjazdowi Matematyków: panelową dyskusję na temat – *Có to jest kultura matematyczna?* Odbędzie się ona 12 września wieczorem.